

OPINIA O POTENCJALE EDUKACYJNYM „WIELOFUNKCYJNYCH KRĄŻKÓW EDUKACYJNYCH” FIRMY EDUTRONIKA SP. Z O.O.

Z wielkim zainteresowaniem przyjąłem do analizy i oceny nową edukacyjną zabawkę przygotowaną przez firmę Edutronika. Zainteresowanie to płynęło z dwóch źródeł. Po pierwsze, znając poprzednie dokonania twórców zabawek edukacyjnych, tworzących obecnie nową firmę, wiedziałem, że mogę spodziewać się rozwiązań niebanalnych. Po drugie, i zapewne istotniejsze, krążki edukacyjne szalenie mnie zafrapowały już przy pierwszym obejrzeniu. Zdziwiony byłem ich prostotą, intuicyjnością pomysłu i dobrze pojętą naturalnością. W dobie zabawek coraz bardziej wymyślnych, skomplikowanych i niedopasowanych do rozwojowych możliwości dzieci, tu miałem wrażenie cennej przeciwwagi.

Jednak właściwym testem przydatności krążków edukacyjnych, w szczególności zaś ich obiecywanej „wielofunkcyjności” była zabawa klockami w wydaniu moich dwóch synów: siedmio- i czteroletniego. Wielość zastosowań nowej zabawki przez dzieci przerosła moje oczekiwania. Nie tylko okazało się, że z klocków da się budować wieże, zamki i inne budowle, nie tylko znakomicie służą starszemu dziecku do uczenia młodszego liczenia, ale także zastosowanie krążków wyraźnie rośnie gdy uzupełnić je o kilka dodatkowych elementów. I tak, dodanie sznurka otwiera zupełnie nowe możliwości budowy węży i naszyjników. Cienki ołówek – w zasadzie zaś kilka kredek – pomógł budować wieże, a kombinacje z innymi zabawkami dały jeszcze bardziej zaskakujące rezultaty.

Możliwości jakie dają krążki edukacyjne, właśnie w zakresie edukowania małych dzieci są ogromne. Pozostaje tylko życzyć sobie i ich użytkownikom, aby już wkrótce dostępne były również klocki o różnych kształtach i wielkości, wówczas bowiem spektrum możliwych zastosowań jeszcze wzrośnie. Mamy do czynienia z prostą, ale jednocześnie świeżą i otwierającą nowe możliwości zabawką, która pozwala bawić się spontanicznie, ale i mądrze.

Maciej Karwowski